

BOŻENA BERECHOWSKA

MOTYWY PRAWOSŁAWNE W TWÓRCZOŚCI TEOLOGICZNEJ
S. MARII CELESTE CROSTAROSA (1696-1755)

ORTHODOX MOTIFS IN THE THEOLOGICAL WORK
OF SR. MARIA CELESTE CROSTAROSA (1696-1755)

Abstract. Blessed Maria Celeste Crostarosa, an Italian mystic of the eighteenth century, is the founder of the Order of the Most Holy Redeemer. Her rich theological work mainly consists of spiritual notes recounting her own mystical experiences, autobiography, and spiritual guidance directed primarily towards the sisters of her own order. While her teachings were in accordance with the official doctrine of the Catholic Church of her time (thoroughly examined by the Holy Office even during Crostarosa's lifetime), it is astonishing how she described her spiritual experiences. She often used concepts and terms characteristic of the theology of Eastern churches (including Orthodoxy). During a period of prevailing rigorism, she presented a spirituality that was open, cheerful, caring for the salvation of every human being, even those outside the Catholic Church, thus clearly surpassing her times.

The article highlights certain aspects of Crostarosa's teachings that can be considered Eastern Orthodox motifs, such as the way she described the Holy Trinity, the relationships within the Trinity, the relationships with each Person of the Holy Trinity, deification, the path to knowing God – positive (kataphatic) and negative (apophatic). This is done to show that her mysticism and teachings transcend denominational boundaries, even anticipating the future and remaining relevant.

The article also points out passages from Maria Celeste's teachings that remarkably resemble the thoughts of the Eastern Orthodox saint Symeon the New Theologian, whom she could not have known. The aim is to demonstrate the universality of MCC's teachings, which are still relevant today and not only for the sisters of the Most Holy Redeemer Order.

Keywords: Crostarosa; deification; apophatic theology; Holy Trinity; mysticism; Orthodox Christianity

BOŻENA BERECHOWSKA – ukończyła matematykę na Uniwersytecie Wrocławskim, teologię na Uniwersytecie Papieskim Jana Pawła II w Krakowie. Licencjat z teologii zdobyła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (Specjalizacja: Ekumenizm). Obecnie jest na drugim roku Specjalistycznego Kursu Teologicznego KUL w Lublinie. E-mail: berechowskab@gmail.com; ORCID: <https://orcid.org/0009-0009-2053-7036>.

Artykuły w czasopiśmie dostępne są na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe (CC BY-NC-ND 4.0)

WSTĘP

Celem artykułu jest ukazanie, że w twórczości Marii Celeste Crostarosa zawarte są motywy charakterystyczne dla duchowości prawosławnej. Czymś dziwnym może wydać się poszukiwanie wschodnich motywów w pismach zachodniej zakonnicy klauzurowej z XVIII wieku. Jednakże czytając jej zapiski duchowe, a szczególnie *Stopnie modlitwy*, uderza zaskakujące podobieństwo z pismami teologów wschodnich (choćby Symeona Nowego Teologa). Opisując swoje doświadczenie mistyczne, używa nie tylko określeń charakterystycznych dla duchowości zachodniej, ale również i teologii prawosławnej.

W niniejszym artykule zostaną przeanalizowane niektóre elementy twórczości błogosławionej siostry Marii Celeste Crostarosa, które znajdują paralele w prawosławnej teologii. Temat obecności elementów teologii wschodniej w jej pismach nie był do tej pory podejmowany, jednak duchowość Crostarosa warta jest przybliżenia współczesnemu czytelnikowi. Jej duchowość była przykładem duchowości otwartej, w czasie gdy tej otwartości w Kościele rzymskokatolickim nie było. Zostaną przebadane teksty źródłowe, aby wykazać, że duchowość Marii Celeste Crostarosa zawiera w sobie elementy duchowości wschodniej, charakterystyczne dla prawosławia. Jako bardzo istotne jawi się pytanie: jakie kategorie i pojęcia obecne w teologii prawosławnej można odnaleźć w pismach Crostarosa. Spośród wszystkich jej tekstów następujące zostaną szczególnie wzięte pod uwagę: *Autobiografia*, *Rozmowy duszy z Jezusem*, *Stopnie modlitwy*, *Ogródek duchowy* oraz najważniejszy i podstawowy: *Instytut i Reguły Najświętszego Zbawiciela zawarte w świętych Ewangeliach* w skrócie nazywany *Regułami*. Tekst ten był podstawą powstania nowej rodziny zakonnej nazywanej dziś Zakonem Najświętszego Odkupiciela (Redemptorystek). Jak ważny był to tekst dla Crostarosa świadczy fakt, że do dziś zachowało się sześć kodeksów *Reguł*.

Maria Celeste Crostarosa urodziła się w Neapolu, w roku 1696, w szlacheckiej, religijnej rodzinie i wychowana została zgodnie z zasadami epoki. Jak wspomina w *Autobiografii*, już w wieku dziecięcym zaczęła prowadzić intensywne życie modlitwy, które stopniowo przemieniało się w życie mistyczne. Mając dwadzieścia jeden lat wstąpiła najpierw do Karmelu w Mariagliano, a po jego likwidacji do klasztoru Wizytek w Scala. Tam otrzymała objawienie reguł nowego zakonu, który, po wielu perturbacjach, powstał i istnieje do dzisiaj.

Z problematyki teologicznej w dziełach s. Marii Celeste Crostarosa warte bliższego poznania i analizy jest jej pojmowanie Boga oraz poszczególnych

Osób Boskich, jak również scharakteryzowanie w jaki sposób opisywała osobistą relację z Bogiem w Trójcy Przenajświętszych Osób. Metoda użyta w tekście to analiza literacka pism Crostarosy.

1. GŁÓWNE MOTYWY DUCHOWOŚCI BŁ. MARIII CELESTE

1.1. Celeste Crostarosa, mimo iż wychowana była w klimacie panującego rygoryzmu, to jej duchowość odznaczała się niezwykłą wolnością i otwartością. Osiemnastowieczna mistyczka pozostawiła po sobie szesnaście dzieł, które wydają się być typowe dla epoki w której żyła. Cechują się „barokowym językiem”, a jej teksty są utkane z kwiecistych, długich, zawiłych zdań. Wielokrotnie powraca do tych samych wątków, jakby chcąc się upewnić, że wszystko wyjaśniła. Jednakże wczytując się głębiej w jej pisma, ze zdumieniem można odkryć coś, co przekracza granice teologii rzymskokatolickiej tamtego okresu i wyprzedza jej epokę, a nawet wydaje się być ponadkonfesyjne. W czasie gdy zaczynał królować indywidualizm, ona kładzie nacisk na życie wspólnotowe, wprowadzając pojęcie „Żywej pamiętki” (*Viva memoria*) na określenie wspólnoty. W czasie, gdy odradzano czytanie Pisma Świętego, ona zachęca siostry do codziennego studiowania Biblii, sama pisząc dla nich rozważania. A gdy była na łożu śmierci, prosiła by czytano jej Ewangelię wg św. Jana. Sama ustawicznie zachęcała siostry do częstego przystępowania do Komunii Świętej. Wspomina przy tym, że zabraniano jej tego, gdy była w nowicjacie¹. W czasie gdy Kościół katolicki, pod wpływem jansenizmu, wyrokował, że grzesznicy zostaną potępieni, Maria Celeste głosiła prawdę o obfitym odkupieniu i zalecała siostrom modlitwę za wszystkich ludzi. Jak zauważa O. Emilio Lage, zaskakująca jest dobra znajomość Biblii u osoby, która samodzielnie zdobywała o niej wiedzę oraz fakt, że obficie i swobodnie ją cytowała. Samych cytatów ze Starego Testamentu jest ponad czterysta². Być może pewnym wytłumaczeniem jest jej wyznanie skierowane do Boga zapisane w *Autobiografii*: „Dusza moja wsłuchiwała się w krótkie słowa, jakimi mnie pouczałeś i wyjaśniałeś znaczenie pewnych treści zapisanych w Ewangeli”³.

¹ Maria Celeste Crostarosa, *Autobiografia* (Kraków: Wydawnictwo Homo Dei, 2007), 85.

² Emilio Lage, „Wejść w upokorzenia Słowa «Ogródek wewnętrzny miłości Boga» Błogosławionej Marii Celeste Crostarosa”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 11 (2017): 13.

³ Crostarosa, *Autobiografia*, 62.

W wieku piętnastu lat, pod wpływem ojca duchowego, sama nauczyła się pisać, gdyż edukacja domowa zapewniła jej tylko naukę czytania. Wtedy to zaczęła spisywać swoje doświadczenia duchowe⁴. Już jako dziecko usłyszała w sercu wezwanie do naśladowania Jezusa Chrystusa i, tak jak było wówczas przyjęte, zaczęła pokutować i praktykować umartwienia ciała. Nie mogąc chodzić zimą boso, ściągała skarpety, a buty zakładała na bose stopy. Odmawiała sobie jedzenia⁵. Z czasem zrozumiała, że naśladowanie Jezusa ma dotyczyć czegoś innego, a po latach sama przyznaje, że nie zrozumiała do jakiej pokuty Pan ją wzywał. Ona myślała o umartwieniu ciała, a On pragnął pokuty i umartwienia wewnętrznego. Stało się dla niej jasne, gdy Pan jej pokazał czym jest umieranie dla siebie samej⁶. Została poprowadzona od naśladowania czysto zewnętrznego do wewnętrznej przemiany. Jako dziecko poznawała Jezusa w wizjach wyobrazeniowych, a rozpalona miłością, zatapiała się w wewnętrznej słodyczy. Jednakże z biegiem lat zmieniał się sposób, w jaki przeżywała Boskie towarzyszenie, na bardziej duchowy: „[...] było to jakby światło intelektu, jasność Boża, sprawiająca, że widziałam Twoje niewypowiedziane piękno. To widzenie, wyzwalające przeczystą rozkosz, porywało moją duszę poza siebie samą”⁷. Z jej pism można wywnioskować, że całe jej życie upływało w Bożej Obecności i nieustannej modlitwie, nawet wtedy, gdy wydawało się jej, że Pan ją opuścił.

1.2. Duchowość Marii Celeste Crostarosa jest chrystocentryczna. Jednak jednocząc się w miłości oblubieńczej z Człowieczeństwem Chrystusa doświadczała niezwyklej wspólnoty z Trójcą Świętą. Jej udziałem było poznanie Zbawiciela, które starała się przekazać w swoim nauczaniu⁸. Stopniowo to doświadczenie duchowe nabierało bardziej trynitarnego charakteru. Coraz bardziej przez Osobę Jezusa poznawała pozostałe Osoby Boskie i Boga w Trójcy, jako Światłość. Motyw światłości jest bardzo istotny w tradycji duchowej chrześcijaństwa wschodniego. Jej objawienia przekraczały typowe dla tego okresu postrzeganie Boga oraz wątki obecne w teologii dogmatycznej i doświadczenia duchowe tradycji zachodniej. Warto zauważyć, że w czasie, gdy żyła Maria Celeste, w teologii i nauczaniu katolickim dominował skrajny chrystocentryzm. Tradycja naśladowania Chrystusa w duchu Tomasza à Kempis

⁴ Crostarosa, *Autobiografia*, 45.

⁵ Crostarosa, *Autobiografia*, 42.

⁶ Crostarosa, *Autobiografia*, 106.

⁷ Crostarosa, *Autobiografia*, 81-82.

⁸ Luigi Borriello, „Doświadczenie mistyczne Marii Celeste Crostarosy”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 10 (2017): 101.

była ciągle żywa, co także miało wpływ na rodzaj mistyki przeżywanej przez świętych, takich jak na przykład św. Weronika Giuliani (1666-1727), której mistyka była typowo wynagradzająca⁹. Celeste, jako nowicjuszka, została skrytykowana przez spowiednika za pragnienie częstego przyjmowania Komunii świętej, na którą zezwolił jej wcześniejszy kierownik duchowy. Spowiednicy w tamtym czasie byli przekonani, że droga do poznania Boga wiedzie przez zewnętrzne naśladowanie Jezusa Chrystusa, a to wymagało ascetycznego traktowania ciała i pokuty. Zapewne z tego powodu Maria Celeste nie była rozumiana przez ojca duchownego, który będąc zagorzałym zwolennikiem nauczania papieskiego o ascezie starał się trzymać Celeste z dala od mistyki¹⁰.

1.3. Postrzeżenie przez Celeste Osób Trójcy Świętej

Bóg Ojciec

Z pism Crostarosa wynika, że miała żywą relację z całą Trójcą Świętą, jak też z każdą z Osób Trójcy. Jak przystało na osiemnastowieczną zakonnice wychowaną w tradycji zachodniej, jej teologia jest zasadniczo chrystocentryczna, jednakże bardzo często ukazuje Boga Ojca w działaniu, jako Tego, Który posyła Syna i Ducha. Biorąc do ręki najbardziej programowy tekst Marii Celeste, a mianowicie *Plan Ojca Przedwiecznego*, już na samym jego początku autorka wkłada w usta Boga Ojca słowa, że to On zapragnął dać światu swojego Ducha, aby żyć ze swoimi stworzeniami aż do skończenia świata, że z miłości dał ludziom Syna i przez Niego przekazał Boskiego Ducha Pocieszyciela, aby wszystkich przebóstwić¹¹. Następnie Crostarosa dodaje, że to właśnie Bóg Ojciec zapragnął nowego Instytutu (Zakonu), aby Jego stworzenia pamiętały o odwiecznej miłości, którą je ukochał. Czymś niezwykle jest wprowadzenie w tym miejscu pojęcia „żywej pamiętki” (*viva memoria*) na określenie wspólnoty sióstr. To Bóg Ojciec pragnie, aby ten Instytut był dla wszystkich ludzi świata „żywą pamiętką” tego, co Jego Jednorodzony Syn zechciał uczynić dla ich zbawienia¹². Wszystkie *Reguły* napisała Celeste jako wypowiedź Jezusa, ale jak motyw przewodni przewija się w nich słowo Oj-

⁹ Costante Brovetto, Luigi Mezzadri, Fulvio Ferrario i Paolo Ricca, *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych* (Kraków: Homo Dei, 2005), 267-269.

¹⁰ Francesco Asti, „Życie mistyczne Marii Celeste Crostarosy”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 10 (2017): 110.

¹¹ Maria Celeste Crostarosa, „Instytut i Reguły Najświętszego Zbawiciela zawarte w świętych Ewangeliach”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 1 (2009): 11.

¹² Crostarosa, *Instytut i Reguły* 11n.

ciec. To Ojciec, którego nazywa Odwiecznym Słońcem Sprawiedliwości, ma być poznany (*Reguła trzecia*). To Jego Boska Wola ma być wypełniana (*Reguła czwarta*), to Ojciec jest pierwszą przyczyną (gr. *arche*), to On rodzi i posyła Syna, np. w *Regule piątej* pisze o „Sercu, które wyszło z Ojcowskiego łona”¹³. Natomiast w rozważaniach dla sióstr stwierdza, że Bóg Ojciec stworzył ludzi, aby mógł w nich zamieszkiwać Duch Święty, a nawet stwierdza, że mają być „tronem Trójcy Przenajświętszej”¹⁴. Sam Jezus obiecuje Celeste, że jeżeli będzie kochała Go zazdrosną miłością, to Bóg Ojciec zamieszka w niej, gdyż ma upodobanie w Jego Człowieczeństwie¹⁵.

W odniesieniu do Boga Ojca mistyczka używa następujących fraz: Odwieczny Ojciec, Odwieczne Słońce Sprawiedliwości¹⁶, Odwieczny Początek i Odwieczny Koniec¹⁷, Ojciec Niebieski¹⁸, Boski Ojciec¹⁹, ostateczny cel wszystkiego, co daje szczęście²⁰. Rozważając modlitwę „Ojczy nasz”, nazwie Boga Ojca „początkiem, życiem i bytem wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych”²¹.

Jak widać, Maria Celeste miała żywą i serdeczną relację z Bogiem Ojcem i traktowała Go jako osobowe źródło (gr. *pege*) całej Trójcy Świętej.

Bóg Syn

Celeste już jako mała dziewczynka doświadczała wyobrazeniowych wizji Pana Jezusa. W *Autobiografii* bardzo szczegółowo opisuje, jak przez okno zauważyła kapłana niosącego Najświętszy Sakrament, po czym stwierdza, że to sam Jezus niósł wiatyk, a Jego piękno zraniło jej serce miłością i słodyczą, i od tej pory Pan zaczął towarzyszyć jej nieustannie²². W wieku 15 lat zrozumiała, że „Jezus Chrystus, nasz Pan, jest Boskim Słońcem w świetle odwiecznej chwały nieba i że jest On równocześnie wewnętrznym słońcem duszy sprawiedliwej”²³. Do Boga Syna mistyczka zwracała się: Syn miłości Ojca, jedyne

¹³ Crostarosa, *Instytut i Reguły* 29.

¹⁴ Maria Celeste Crostarosa, „Jezus Chrystus życiem duszy. Wewnętrzny ogródek Bożej miłości. Ogrodem zamkniętym Człowieka Boga jest dusza chrześcijańska”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 8 (2014): 9.

¹⁵ Maria Celeste Crostarosa, *Rozmowy duszy z Jezusem* (Kraków: Homo Dei, 2014), 64.

¹⁶ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 29.

¹⁷ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 26.

¹⁸ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 27.

¹⁹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 32.

²⁰ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 33.

²¹ Kazimiera Kut, *Stwórz nas na nowo: z Marią Celeste Crostarosa na wielkopostnych ścieżkach*, (Toruń: Fundacja „Nasza Przyszłość”, 2001), 24.

²² Crostarosa, *Autobiografia*, 60.

²³ Crostarosa, *Autobiografia*, 55n.

Upodobanie Jego Boskiego upodobania²⁴, Słowo-Syn miłości, Syn Jednorodzony²⁵, Człowiek-Wędrowiec (*viatore*), Pasterz owczarni i Mistrz ducha, Wódz dusz²⁶; Chrystus-Głowa (wspólnoty siostr)²⁷; Prawodawca i Przewodnik, najtrwalszy i bezcenny Kamień Węgielny²⁸, Słowo, Odwieczna Mądrość, Człowiek-Bóg, cichy i pokorny Baranek²⁹; Boski Zbawiciel³⁰, Chrystus Ukrzyżowany, Słowo-Człowiek-Bóg³¹; „[...] najdoskonalszy od pierwszej chwili swego Wcielenia, Święty z natury, poczęty z Ducha Świętego”³². Boskie Słowo, Mądrość Ojca³³, a nawet wyznaje, że jest miłującym Oblubieńcem jej serca i jedynym Skarbem³⁴. W *Rozmowach duszy z Jezusem* zwracając się do Syna-Boga, stwierdza, że jest On „w łonie Odwiecznego Ojca jak pieczęć w ręku tego, który ją rzeźbi”³⁵.

Jak widać Maria Celeste miała bardzo bliską, serdeczną oraz intymną relację z Synem Bożym. Jednakże, nawet gdy zwracała się bezpośrednio do Niego, miała świadomość Jego jedności z Bogiem Ojcem. To Jezus jest bramą do Ojca: „Wcielone Słowo, będące zawsze bramą, przez którą dusza wchodzi w Boga, a także Bóg daje się duszy”³⁶. W *XIV Stopniu Modlitwy* zauważa, że dusza: „Nie zatrzymuje się tylko na Człowieczeństwie, lecz przechodzi do centrum Boskości, gdzie jest serce jej Ukochanego. Tam zostaje przyjęta do wiecznego odpoczynku Boga Żywego i widzi siebie zmartwychwstałą w życiu wiecznym”³⁷.

Bóg Duch Święty

Maria Celeste pozostawała przez całe swe życie w wielkiej zażyłości z Duchem Świętym. Już w dzieciństwie doświadczyła, że to ciepło Ducha Świętego powoduje w duszy wzrost „roślinności cnót”, a one rodzą „kwiaty i owoce życia wiecznego”³⁸.

²⁴ Crostarosa, *Rozmowy*, 94.

²⁵ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 11.

²⁶ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 12.

²⁷ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 14.

²⁸ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 38.

²⁹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 28.

³⁰ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 36.

³¹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 41.

³² Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 36.

³³ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 92.

³⁴ Crostarosa, *Autobiografia*, 74.

³⁵ Crostarosa, *Rozmowy*, 25.

³⁶ Maria Celeste Crostarosa, *Stopnie modlitwy* (Kraków: Homo Dei, 2019), 90.

³⁷ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 134.

³⁸ Crostarosa, *Autobiografia*, 54-55.

Opisując sposoby przemawiania Boga do jej duszy, Crostarosa stwierdza, że dokonuje się to właśnie przez Ducha Świętego: to On poucza ją o prawdach wiary, a nawet ma wrażenie „jakby tysiące tysięcy głosów wymownych doktorów – wszyscy naraz w jednym momencie – wyjaśniali mi liczne prawdy i istotę rzeczy, zarówno wiary w ogólności jak i znaczenie psalmów oraz całego Pisma świętego. Innym razem objawiasz mi wiele spraw przeszłych i przyszłych, dotyczących twojej chwały, czci twego imienia oraz ujawniasz mi liczne rozporządzenia twojej Opatrzności i woli, dokonane dla dobra dusz moich bliźnich”³⁹. W *Rozmowie VI* stwierdza po raz kolejny, że człowiek sprawiedliwy, jego dusza, jest tronem Boskości. To tam zasiada Duch, który nigdy nie milczy.

Duch Boży na różne sposoby działa w człowieku: tchnie, rządzi i działa w duszy, rozjaśnia rozum, upewnia wolę, rodzi owoce czynów. Crostarosa nazywa Go duszą ludzkiej duszy, która sprawia, że ona wzrasta w dobru⁴⁰. Na początku *Rozmowy VII* zawarte jest stwierdzenie, że czystość pochodzi od Ducha Świętego⁴¹. To On przyozdabia darami Święte Człowieczeństwo Jezusa⁴². Jest radością i miłością⁴³. Jest Boskim Duchem Pocieszycielem⁴⁴. Dokonuje miłostnego zjednoczenia z „najczystsza Bożą Istotą”⁴⁵. Dzieła Ducha Świętego to dzieła potęgi, mądrości i dobroci⁴⁶. „Posiadając jedność ze Słowem-Bogiem przez miłość, dusza często doświadcza czystego ognia Ducha Świętego”⁴⁷. W krótkim dziele przeznaczonym dla siostr, pt. *Ćwiczenia w ciągu dnia*⁴⁸ aż siedmiokrotnie odwołuje się do Ducha Świętego, ukazując Jego rolę i działanie. Zaleca, aby siostry śpiewały *Veni Sancte Spiritus*, „czyniąc pamiątkę” Wcielenia, gdyż to wtedy „pojawiła się na świecie Jutrzenka Boskiego Słońca i zstąpiła na ziemię, na wszystkie stworzenia, ta Rosa Łaski Ducha Świętego”⁴⁹. Jak ważna jest Osoba i rola Ducha Świętego dowodzi fakt, że Zakon oparty na *Regułach* napisanych przez Crostarosę, powstał w Uroczystość Ześłania Ducha Świętego w 1731 roku.

³⁹ Crostarosa, *Rozmowy*, 109.

⁴⁰ Crostarosa, *Rozmowy*, 112.

⁴¹ Crostarosa, *Rozmowy*, 117.

⁴² Crostarosa, *Rozmowy*, 176.

⁴³ Crostarosa, *Rozmowy*, 193.

⁴⁴ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 11.

⁴⁵ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 120.

⁴⁶ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 120.

⁴⁷ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 101.

⁴⁸ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 16-20.

⁴⁹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 17.

2. WYRÓZNIAJĄCE CECHY DUCHOWOŚCI PRAWOSŁAWNEJ

2.1. Obraz Boga w tradycji chrześcijaństwa wschodniego

Bóg w tradycji wschodniej, podobnie jak w zachodniej, jest Bogiem-Trójcą. Jednakże podczas gdy Kościół Zachodni akcentował jedną Istotę Bożą, aby następnie koncentrować się na trzech Osobach Boskich, Wschód chrześcijański jako punkt wyjścia do refleksji nad Bogiem obierał trzy Hipostazy, w których mają jedną naturę⁵⁰. Nie wchodząc w zawiłości dogmatyczne, wskażmy tylko cechy, które są akcentowane w prawosławiu: pochodzenie Osób Trójcy Świętej i Monarchia Ojca. Ojcowie Kapadoccy twierdzili, że zasadą jedności Trójcy jest Osoba Ojca. Jest On *pegaia theotes*, źródłem całej Boskości Trójcy, on ustanawia relacje zrodzenia i pochodzenia: Syn jest zrodzony przez Ojca, Duch od Niego pochodzi. Od Ojca, jako jedynego początku Osób, otrzymują tę samą naturę. Według św. Jana z Damaszku to Ojciec, który nie jest zrodzony, jest pierwszą przyczyną i źródłem dla wszystkiego co stworzone. Także Syn i Duch mają wszystko od Ojca, nawet sam byt. Dalej św. Jan stwierdza: „Ilekoć więc uwagę swoją zwrócimy na Boską naturę, na Pierwszą Przyczynę i jednowładztwo (monarchia) [...] przedstawi się nam jedność. Ilekoć zaś weźmiemy pod uwagę hipostazy, w których ona istnieje, lub, mówiąc ściślej, którymi jest, i co wzięło byt od Pierwszej Przyczyny [...] czyli weźmiemy pod uwagę Osobę Syna i Ducha Świętego – wtedy stwierdzimy, że to Trzem (Osobom) należy się adoracja”⁵¹. Trójca Święta jest fundamentem wszelkiej myśli teologicznej w prawosławiu. Jest podstawą całej rzeczywistości. Szukając sensu i celu istnienia ostatecznie to Jej się szuka: „Nie ma wyboru między Trójcą a piekłem. Dogmat trynitarny jest krzyżem myśli ludzkiej”⁵².

2.2. Droga poznania Boga

W teologii wschodniej, za Pseudo-Dionizym Areopagitą, wyróżnia się dwie drogi poznania Boga: pozytywną – katafatyczną i negatywną – apofatyczną. Na pierwszej z nich Bóg jest dookreślony w sposób pozytywny: jako bliski, dobry, miłosierny itp. Jednakże jest to niedoskonała droga poznania Boga, gdyż Bóg jest zawsze większy od tego, co możemy o Nim pojąć i powiedzieć. Z tego też względu droga negatywna jest o wiele lepszą drogą po-

⁵⁰ Włodzimierz Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego* (Warszawa: Wydawnictwo Pax, 1989), 46.

⁵¹ Łoski, *Teologia mistyczna*, 51-53.

⁵² Łoski, *Teologia mistyczna*, 58.

znania Boga. Zbliżamy się do Niego w całkowitej niewiedzy, wszak chcemy poznać tego, który jest niepojęty, pragniemy mistycznego zjednoczenia z tym, którego natura jest dla nas niepoznawalna. Teologia negatywna prowadzi do ciszy zjednoczenia z Bogiem⁵³. Teologia pozytywna prowadzi nas do poznania tego, co Bóg sam zechciał nam objawić w swoich teofaniach, z największą z nich – Wcieleniem Słowa, które ostatecznie i tak jest dla nas tajemnicą, ma charakter apofatyczny.

Zdaniem Włodzimierza Łoskiego apofatyzm jest główną cechą tradycji teologicznej Kościoła Wschodniego⁵⁴. Właśnie taki sposób poznania Boga opisuje św. Grzegorz z Nyssy. Podstawowymi apofatycznymi pojęciami teologicznymi są niewyraźność i niepojętość Boga, ponieważ Natura Boża jest niepodobna do tego, co człowiek jest w stanie poznać zmysłami i przekracza jego możliwości poznawcze. A ponieważ Bóg nie daje ogarnąć się umysłem, człowiek wierzący nie powinien zastanawiać się nad wielkością, Jego pochodzeniem czy sposobem istnienia⁵⁵. „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało” (1 Kor 2,9), ani nie obejmuje go żadna myśl, która zwykle wstępuje w serce człowieka”⁵⁶. Św. Grzegorz z Nyssy porównał proces zbliżania się człowieka do Boga z wchodzeniem Mojżesza na Górę Synaj. Zastanawiał się nad tym, jak Mojżesz mógł ujrzeć Boga w momencie wejścia w ciemny obłok. Ostatecznie doszedł do wniosku, że prawdziwe widzenie i poznanie polega na zrozumieniu, że jest On niewidzialny i niepoznawalny. I Mojżesz właśnie osiągnął najwyższe poznanie, bo zrozumiał, że Bóstwo z natury przekracza wszelkie poznanie⁵⁷. O paradoksach związanych z poznaniem niepoznawalnego Boga pisali też św. Maksym Wyznawca i Pseudo-Dionizy Areopagita⁵⁸. Według Włodzimierza Łoskiego, apofatyzm to jest dyspozycja umysłu (gr. *nous*), który nie tworzy pojęć o Bogu. Nie uprawia też teologii abstrakcyjnej, która próbuje dopasować Boga do sposobu myślenia człowieka. Natomiast jest to postawa egzystencjalna i dotyczy całego człowieka. Aby być teologiem trzeba stawać się nowym człowiekiem (gr. *kainos anthropos*). Poznawanie Boga dokonuje się przez zbliżanie się do Niego, przez zjednoczenie. Ostatecznie drogą do poznania Boga jest przebóstwienie⁵⁹.

⁵³ Łoski, *Teologia mistyczna*, 25.

⁵⁴ Łoski, *Teologia mistyczna*, 23.

⁵⁵ Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza* (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2009), 36.

⁵⁶ Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza*, 67.

⁵⁷ Grzegorz z Nyssy, *Życie Mojżesza*, 68n.

⁵⁸ John Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna* (Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, 2005), 39.

⁵⁹ Łoski, *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*, 34.

2.3. Przebóstwienie

Jezus modlił się w Wieczerniku: „[...] aby stanowili jedno, tak jak My jedno stanowimy. Ja w nich, a Ty we Mnie! Oby się tak zespolili w jedno, aby świat poznał, żeś Ty Mnie posłał i żeś Ty ich umiłował tak, jak Mnie umiłowałeś” (J 17, 22-23). Ojcowie Kapadoccy, na określenie tego zjednoczenia, które jest dziełem Chrystusa, używali określenia „przebóstwienie” (gr. *theosis*). To ono jedynie może nas uwolnić od grzechu i śmierci. Łaska ta dawana jest nam w chwili chrztu i powinna być rozwijana przez całe życie⁶⁰. Św. Maksym Wyznawca nauczał, że przebóstwienie jest działaniem Boga, które wynika z Jego transcendencji i jako takie jest ono całkowicie nadprzyrodzone. Natura nie mogąc pojąć Boga, może jednak zostać przez Niego przemieniona, przebóstwiona: „[Człowiek], obraz Boga, staje się Bogiem poprzez przebóstwienie”. Mając uczestnictwo w Bogu, mamy uczestnictwo w całym Jezusie Chrystusie⁶¹.

3. PARALELE MIĘDZY TEKSTAMI BŁ. MARII CELESTE A DUCHOWOŚCIĄ PRAWOSŁAWNĄ

3.1. Bóg w Trójcy jako Wspólnota Osób (gr. *koinonia ton prosopon*, łac. *communio personarum*)

Sposób spojrzenia, a może bardziej doświadczenia Boga w Trójcy przez Marię Celeste jest bardzo zbliżony do spojrzenia chrześcijan Wschodu. Crostarosa rozważając szczęście zbawionych w niebie, stwierdza, że zostają oni włączeni we wzajemne, odwieczne oddawanie się sobie Osób Trójcy Świętej⁶². Jak pokazano wyżej, mistyczka miała bardzo osobistą, intymną relację z każdą z Osób Boskich, głęboko przeżywała także ich jedność i wspólnotę. W *Autobiografii* wspomina, że będąc jeszcze w nowicjacie w Karmelu, zostały objawione jej reguły, jak ma wyglądać życie zakonne. W regule piątej została pouczona, o tym, że powinna „zawsze mieszkać w Bogu, w takiej jedności jaka łączyła Duszę Jezusa ze Słowem, Ojcem i Duchem Świętym, w Bogu”⁶³. W *Rozmowie piątej*, zwracając się do Oblubieńca podkreślała jedność trzech Boskich Osób: „W Tobie doświadczam upodobania, które płynie z miłości łączącej Ciebie i Ojca, z jedności hipostatycznej w twoim Najświętszym Czło-

⁶⁰ Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas*, 37.

⁶¹ Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas*, 39n.

⁶² Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 37.

⁶³ Crostarosa, *Autobiografia*, 78n.

wieczeństwie i z jedności Trzech Boskich Osób. W tym upodobaniu zawiera się każda radość⁶⁴. Swą zażyłość miłosną z Trójcą Świętą wyraziła następującymi słowami: „[...] ukochana oblubienica smakuje wino miłości, którym Duch Święty, zjednoczony z Ojcem i Synem, nasyca wszelkie błogosławione chwile wiecznej chwały, które Błogosławiona Trójca z największym upodobaniem ma w sobie. O drogocenne i słodkie upodobanie! Jakże ja, stworzenie tak nędzne, mogę wyjaśnić, czym Ty jesteś? Wystarczy powiedzieć, że jesteś Wszystkim, że jesteś zasadniczą Przyczyną całego stworzenia, Wcielenia i że dalej podtrzymujesz w bycie wszystkie stworzenia”⁶⁵.

Pod koniec życia, w Foggia, od roku 1751 Maria Celeste zaczęła pisać dzieło pt. *Ogródek duchowy*, którego integralną częścią była *Księga ćwiczeń duchowych* dla młodych sióstr. Poleca w nim, aby każdego ranka, po przebudzeniu się ze snu powierzały się Trójcy Przenajświętszej, aby łączyły swoją miłość z miłością, jaką kochają się wzajemnie Osoby Trójcy Przenajświętszej⁶⁶.

Chrześcijaństwo wschodnie w odniesieniu do Boga, podkreśla wspólnotę/komunię (gr. *koinonia*) Osób Boskich. Od czasów Ojców Kapadockich zaczęto podkreślać, że to Osoba Ojca „sprawia”, że Bóg istnieje jako Trójca⁶⁷. Podobnie Maria Celeste odnosi się do wszystkich Osób Boskich: Ojca, Syna i Ducha, podkreślając ich jedność i wzajemne oddanie oraz to, że to Ojciec jest odwiecznym źródłem wszystkiego. Oczywiście opisuje to w sobie właściwym stylu.

3.2. Apofatyzm

Maria Celeste opisując swoje doświadczenie Boga, podkreślała, że jest z Nim w wielkiej zażyłości i bliskości. Na sposób zachodni opisywała przymioty Boskie. Starła się pierwotnie iść drogą pozytywną, ale szybko zdała sobie sprawę, że brakuje jej słów i pojęć, aby wyrazić prawdę o Bogu. Jej Bóg jest Bogiem niepoznawalnym; mimo, że jest Bogiem-Miłością, Bogiem bliskim, to ciągle pozostaje Bogiem ukrytym. Potwierdza to wiele fraz z jej dzieł, np.: gdy mówi o bliskości Pana „tak czystej i pięknej, że nie potrafi tego wyrazić”⁶⁸. W innym miejscu wyznaje: „Nigdy nie potrafię dostatecznie wyjaśnić, kim Ty jesteś”⁶⁹ lub, że otrzymała „nieznane dotąd i niemożliwe do

⁶⁴ Crostarosa, *Rozmowy*, 90.

⁶⁵ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 46.

⁶⁶ Crostarosa, *Ogródek*, 10-14.

⁶⁷ Krzysztof Leśniewski, „Człowiek i świat jako dzieło Boga w Trójcy Przenajświętszych Osób w Tradycji Chrześcijaństwa Wschodniego”, *Teologia i Człowiek* 36 (2016): 97.

⁶⁸ Crostarosa, *Autobiografia*, 86.

⁶⁹ Crostarosa, *Rozmowy*, 174.

opisania poznanie Boga”⁷⁰. „[...] dusza moja cieszyła się wonią Jego bliskości, tak czystej i pięknej, że nie potrafię jej z niczym porównać. Nie była to bliskość fizyczna lecz duchowa, jakby zatapiająca moje serce w miłości [...]”⁷¹.

Pisząc *Autobiografię*, gdy podjęła próbę opisania drogi do Ojca, przez zjednoczenie z Jezusem Chrystusem i łaskę Ducha Świętego, po długim wywodzie stwierdza: „Wyznaję moją ogromną niewiedzę odnośnie tych prawd”⁷². Powyższe słowa napisała w Foggia, gdy już miała za sobą wiele lat doświadczenia życia w bliskości i w zjednoczeniu z Bogiem!

W swoim dzienniku duchowym pt. *Rozmowy duszy z Jezusem*, w *Rozmowie piątej* mówiąc o swoim spotkaniu z Bogiem, jako jaśniejącym słońcem, które ją nasycalo, stwierdza, że jest to trudne do opisania ludzkim językiem, i właściwie sposób nasycenia, którego doświadczyła „nie może być ani pojęty, ani wypowiedziany, nigdy przez nikogo”⁷³. Natomiast w *Rozmowie szóstej* wkłada w usta Jezusa słowa: „Wiedz, że moich słów nie może przeniknąć ani twój umysł, ani żadnej innej istoty na świecie”⁷⁴. Z tego też względu Maria Celeste z pokorą zwraca się do Boga: „Tylko Ty jednak pojmujesz siebie samego, ja nie mogę Cię usłyszeć ani zobaczyć i poznać, bo nie istnieję, bo jestem ciemnością, a Ty Światłem, ja niczym, a Ty wszystkim”⁷⁵. Pod koniec życia Crostarosa pisała *Stopnie modlitwy*, które są owocem jej duchowego doświadczenia. Znajdziemy tam wiele wskazówek dotyczących rozwoju modlitwy i życia duchowego człowieka. Według niej modlitwa: „To czyste dążenie, by wpatrywać się tylko w Umiłowanego, nie miało zupełnie charakteru zmysłowego, spowodowało więc we mnie ogołocenie ze wszystkiego co stworzone”⁷⁶.

Opisując rozwój modlitwy, w *Stopniu piętnastym* stwierdza: „Tutaj kończy się zdolność poznawcza duszy, milkną lęki, wątpliwości i głosy. Burzy się dotychczasowe rozumienie Bożych spraw, bo w tym stanie Bóg odbiera wszelką naturalną możliwość mówienia, rozumienia i działania. Widzi, że wszystko to, co dotychczas myślała, mówiła i pojmowała o Bogu, nie było prawdą, że wyobrażała sobie Boga na miarę swej maleńkości. Widzi swoją wielką ignorancję w Bożych sprawach i wydaje się jej, że żyła jak najbardziej podła bestia na ziemi”⁷⁷. Natomiast ostatni *Stopień* kończy wyznaniem, że

⁷⁰ Crostarosa, *Autobiografia*, 56.

⁷¹ Crostarosa, *Autobiografia*, 86.

⁷² Crostarosa, *Autobiografia*, 104n.

⁷³ Crostarosa, *Rozmowy*, 85.

⁷⁴ Crostarosa, *Rozmowy*, 113.

⁷⁵ Crostarosa, *Rozmowy*, 202.

⁷⁶ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 20.

⁷⁷ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 142n.

wprawdzie opisała stany i sposoby modlitwy, ale musi „przyznać w całej prawdzie, że niemożliwe jest opisanie sposobów, którymi podoba się Bogu przyciągać duszę do siebie, ponieważ znajdują się w niej sprawy bezkresne, których nie sposób opowiedzieć ludzkim językiem ani pojąć zmysłami. Co więcej, to co tutaj zostało napisane, to tylko niewiele z tego, co może się wydarzyć, ponieważ to co najczystsze i najistotniejsze jest dla ludzkiego rozumu niepojęte”⁷⁸.

Jak widać, sposób w jaki Crostarosa poznawała i pojmowała Boga początkowo na drodze pozytywnej, katafatycznej, z czasem zmienił się na negatywny, apofatyczny, a to jest jedna z charakterystycznych cech duchowości prawosławnej. Jej sposób opisywania Boga i Jego działania, zwłaszcza pod koniec jej życia, wydaje się być bliski tradycji wschodniej.

3.3. Przebóstwienie

Przebóstwienie (gr. *theosis*) jest pojęciem często używanym przez Marię Celeste. Pisze też o zjednoczeniu lub udziale w bogactwach Boga. Jak już wspomniano, najważniejszym tekstem Crostarosa są *Reguły*, a w nich *Zamysł Ojca Przedwiecznego*. To tam Crostarosa pisze o przebóstwieniu, którego pragnie Bóg Ojciec dla każdego człowieka. Aby przygotować się do zjednoczenia z Bogiem, trzeba iść po śladach Jezusa oraz jednoczyć się z Nim, tak by Jego życie było naszym. Należy zacząć od wejścia w Jego uniżenie, pokorę, ukrycie. Celeste zostawia szereg szczegółowych wskazówek na czym ma polegać naśladowanie Jezusa. Wskazuje, że dokonuje się ono przez odrzucenie nieuporządkowanych uczuć, wyrzeczenie się złych skłonności i przyzwyczajęń oraz buntowniczych pragnień zmysłów i namiętności⁷⁹. Istotna jest dla niej przemiana wewnętrzna, chociaż żyła w epoce, gdy akcentowano ascezę zewnętrzną. Na podstawie nauczania świętego Piotra (2 P 1,4) dowodziła, że możemy stać się uczestnikami Bożej natury. Crostarosa została także pouczona przez Boga, że człowiek już na ziemi może dostąpić „odwiecznych bogactw Umiłowanego Syna Miłości”⁸⁰. Swoje rozważania o przebóstwieniu Celeste opiera na własnym doświadczeniu, mówiąc, że to najczęściej podczas Komunii świętej Bóg, przez Człowieczeństwo Jezusa przemieniał ją w Siebie, a ona składała się Ojcu w ofierze za wszystkich ludzi⁸¹.

⁷⁸ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 153n.

⁷⁹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 36-39.

⁸⁰ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 12.

⁸¹ Crostarosa, *Rozmowy*, 210.

W oparciu o własne doświadczenie zażyłości z Bogiem pozostawiła siostronom szereg pouczeń o modlitwie nieustannej, której celem jest: wyzwolić się z grzechów, zwyciężyć nieprzyjaciół, osiąść szczęście, którym jest zjednoczenie duszy z Boskością⁸². Mocno podkreślała, że doskonałość można osiągnąć tylko poprzez nieustanne i wytrwałe wpatrywanie się w Boga obecnego przez miłość⁸³.

Próbując opisać zjednoczenie Boga z człowiekiem, stwierdza, że to On zapragnął, „aby te dwie natury zjednoczyły się i aby można było powiedzieć: Bóg człowiekiem i człowiek Bogiem. To zadziwiający nadmiar Bożej miłości”⁸⁴! „On przyjął ludzką naturę, aby obdarzyć nas uczestnictwem w Jego Bożej doskonałości”⁸⁵. To On Przemienia nas w nowe stworzenia w Bogu⁸⁶. Czyni to w miłosnym zjednoczeniu⁸⁷. Jednakże sama przemiana dokonuje się przede wszystkim w Eucharystii. To ona przemienia nas w Boga żywego⁸⁸. „Wszystko to uczynił jedynie po to, aby człowieka przemienić w Boga i przekazać mu swoje doskonałości [...]”⁸⁹. To zjednoczenie jest tak mocne i rzeczywiste, że można powiedzieć, iż przez uczestnictwo staje się żyjącym Bogiem⁹⁰.

3.4. Bóg-Słońce

Bardzo charakterystyczny dla duchowości prawosławnej, ale też dla Marii Celeste, jest motyw słońca i światła. Jak można było już zauważyć, Crostarosa każdą z Osób Trójcy Świętej porównuje do słońca. Mając piętnaście lat doświadczyła Boga jako słońca i została pouczona, że słońce, które widzi codziennie, jest symbolem Boskiego Słońca, które oświeca duszę, dzięki Bożej w niej obecności⁹¹. W *Rozmowach duszy z Jezusem* Crostarosa wkłada w usta Jezusa wyznanie, że jest On Słońcem, Światłem i Istotą Doskonałą⁹². Natomiast Duch Święty daje światło, powoduje wzrost cnót, niszczy namiętności⁹³, a Jego działanie w duszy podobne jest do płonącego ognia⁹⁴.

⁸² Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 32.

⁸³ Crostarosa, *Rozmowy*, 208.

⁸⁴ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 35.

⁸⁵ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 37.

⁸⁶ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 38.

⁸⁷ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 40.

⁸⁸ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 121.

⁸⁹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 40.

⁹⁰ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 42.

⁹¹ Crostarosa, *Autobiografia*, 55.

⁹² Crostarosa, *Rozmowy*, 124.

⁹³ Crostarosa, *Autobiografia*, 55.

⁹⁴ Crostarosa, *Rozmowy*, 200.

Motyw słońca i światła jest bardzo często obecny w jej twórczości. W samej *Autobiografii* pojęcie słońca w odniesieniu do Boga i Jego działania pojawia się siedemnaście razy, a pojęcie światła/światłości w podobnym kontekście ponad pięćdziesiąt razy, podobnie w *Stopniach modlitwy* – słońce siedemnaście razy, światło/światłość ponad czterdzieści razy.

Postrzeganie przez Crostarosę Boga jako Słońca i Światłości cechuje się podobieństwem do myśli św. Grzegorza z Nazjanzu, który w *Mowie na Święto Światła*, Trójkę Świętą porównuje do Światłości jednej a zarazem troistej⁹⁵. W *Trzynastym stopniu modlitwy*, mówiąc o zjednoczeniu duszy z Bogiem, Celeste pisze: „Żyje (dusza) potrójnym światłem w jednym odwiecznym i nie stworzonym świetle”⁹⁶. Mało prawdopodobne jest, aby osiemnastowieczna zakonnica klauzurowa знаła pisma i nauczanie Ojców Kapadockich.

Także Symeon Nowy Teolog w *Mowie Teologicznej 3* Boga nazywa Światłem nieskończonym i niepojętym. I Ojciec, i Syn, i Duch jest Światłem. „Ci Trzej są jednym Światłem, prostym, niezłożonym, ponadczasowym [...]. Światłem jest również wszystko, co pochodzi od Boga i jest nam rozdawane jako pochodzące od światła”⁹⁷.

WNIOSKI

Doświadczenie Boga, które było udziałem błogosławionej Marii Celeste Crostarosa, wydaje się być niezwykle jak na tamte czasy. Tak ogromna jej zażyłość z Trójką Świętą oraz z każdą z Boskich Osób była trudna do przyjęcia przez jej ojca duchowego, Tomasza Falcoię. Celeste próbowała podążać drogą ćwiczeń ascetycznych, umartwienia zewnętrznego i pokuty, co było zalecane w czasie, gdy żyła, lecz sam Bóg ją pouczył, że najważniejsza jest wewnętrzna przemiana, jak najpełniejsze zjednoczenie z Bogiem, które w tradycji chrześcijaństwa wschodniego określa się mianem przebóstwienia. Ostatecznie przebóstwienie jest darmo daną łaską dla każdego, kto zechce ją przyjąć i z nią współpracować. O. Falcoia nie zaakceptował drogi s. Marii Celeste i stał się dla niej źródłem wielkiego cierpienia. Crostarosa opisuje sytuację, jak tenże kapłan upokorzył ją wobec rady klasztoru, mówiąc, że zgodnie z nauczaniem Soboru Trydenckiego, nie należy wierzyć w objawienia i wizje⁹⁸. Mimo, iż

⁹⁵ Grzegorz z Nazjanzu, *Mowy wybrane* (Warszawa: Wydawnictwo Pax, 1967), 430.

⁹⁶ Crostarosa, *Stopnie modlitwy*, 125.

⁹⁷ Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, (Kraków: Wydawnictwo M, 2022), 37-38.

⁹⁸ Crostarosa, *Autobiografia*, 180.

sam początkowo przyjął nauczanie Celeste z entuzjazmem, z czasem rozpuścił w Neapolu pogłoski, że jest ona fałszywą wizjonerką. Nie pozwalał jej też na skonsultowanie się z innymi kapłanami, nawet ze Świętego Oficjum, o czym Crostarosa pisze w obszernym liście-wyznaniu z 20 kwietnia 1733 roku⁹⁹ oraz w *Autobiografii*¹⁰⁰.

Doświadczenie mistyczne s. Marii Celeste, choć zakorzenione w tradycji Kościoła rzymskokatolickiego, wyraźnie poza nią wykracza. Sposób, w jaki opisuje Boga, bardzo zbliżony jest do tradycji Kościoła Wschodniego. Opisu-jąc swe doświadczenie Boga, ukazuje Go jako Trójcę, wspólnotę/komunię Osób. Według niej każdy chrześcijanin jest powołany do bycia w zażyłości z Trójcą Przenajświętszą. Zarówno każda wspólnota zakonna, jak i cały Kościół, ma żyć miłością na wzór Boga Trójcy Osób i być Jej żywym obrazem, pamiątką. W ukazaniu Kim jest Bóg w Trójcy korzysta z pojęć apofatycznych, a zażyłość z Bogiem opisuje jako proces przebóstwienia. W obrazie słońca dostrzega każdą z Osób Boskich, jak i całą Trójcę Świętą. To tylko niektóre elementy, które można uznać za motywy prawosławne w jej twórczości.

Nie będąc wykształconym teologiem, Maria Celeste nie zajmuje się problemem *Filioque*, ale z jej tekstów jasno wynika, że miała świadomość relacji wewnątrztrynitarnych. Jej poglądy są bliskie teologii wschodniej, ale w medytacjach pisanych dla siostr odwoływała się do ówczesnego nauczania Kościoła rzymskokatolickiego.

Tak jak dla teologów wschodnich, dla Crostarosy umiłowaną Ewangelią jest Ewangelia według św. Jana. Na to, jak bardzo była ona ważna wskazuje fakt, że zalecała siostrom czytanie w każdy czwartek Ewangelii o Ostatniej Wieczerzy, a następnie, co tydzień inna siostra, miała ucałować stopy wszystkich. W ten sposób pragnęła utrwalenia słów Pana Jezusa: „Czyńcie i wy sobie nawzajem tak, jak Ja wam uczyniłem” (J 13,15)¹⁰¹. Szczególnie uroczyście miała wyglądać celebrowanie umycia nóg wszystkim siostrom przez przełożoną w Wielki Czwartek, co zostało zapisane w Konstytucjach¹⁰². Natomiast w Kodeksie *Foggiano II* napisała, że Zakon ma szczególnie czcić św. Jana Ewangelistę, umiłowanego ucznia¹⁰³.

Uderza podobieństwo tekstów Marii Celeste Crostarosa do tekstów św. Symeona Nowego Teologa. Można w nich dostrzec miłość żarliwą, namiętną,

⁹⁹ Kazimiera Kut, „Listy Marii Celeste Crostarosa i inne”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 4 (2011): 60-61.

¹⁰⁰ Crostarosa, *Autobiografia*, 194-95.

¹⁰¹ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 21.

¹⁰² Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 62-63.

¹⁰³ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 76.

gorącą. W *Ćwiczeniach duchowych na każdy rok dla duszy podążającej drogą doskonałości chrześcijańskiej* Celeste snuje refleksje o płomieniu Ducha Świętego, które kończy wezwaniem: „Będziesz żyć miłością, w miłości i z miłości będziesz zawsze płonąć, aż staniesz się ogniem w Ogniu, bez jakiegokolwiek różnicy”¹⁰⁴. Słowa te, jakże bliskie są doświadczeniu św. Symeona Nowego Teologa z *Hymnu 13*: „Uczył mnie jakby ogniem i stałem się jakby światłem. Staliśmy się jednym bytem”¹⁰⁵.

Celeste pisząc o duchu Instytutu zauważa, że podczas Komunii świętej jedność duszy z Bogiem-Człowiekiem jest „tak mocna i rzeczywista, że może powiedzieć, iż przez uczestnictwo staje się żyjącym Bogiem”¹⁰⁶. Prawdę tę wyraża modlitwa św. Symeona Nowego Teologa (przed i po Eucharystii): „Uczestnicząc bowiem w tych Boskich i przebóstwiających łaskach, Zaprawdę nie jestem już sam, ale z Tobą, Mój Chryste, Światłem trójśłonecznym [...]”¹⁰⁷.

Podczas podróży do Foggia s. Maria Celeste miała doświadczenie, które nazwała „lotem bytów”¹⁰⁸, które przypomina doświadczenie Symeona Nowego Teologa¹⁰⁹. Oboje zostają „porwani”, „uniesieni” do nieba.

O s. Marii Celeste można zaryzykować stwierdzenie, że jest prawdziwym teologiem, gdyż w tradycji wschodniej teologiem nazywa się osobę, która poznaje Boga przez mistyczne doświadczenie zjednoczenia z Nim i umie je przekazać innym. Jak mawiał Ewagriusz z Pontu: „Ten, kto modli się prawdziwie, jest teologiem, a prawdziwy teolog to ten, kto się modli”¹¹⁰.

Błogosławiona siostra Maria Celeste Crostarosa jest osobą mało znaną w kręgach zakonnych Kościoła rzymskokatolickiego, ale jest osobą fascynującą i wartą bliższego poznania. Jej pisma, mimo „barokowego” stylu są ciągle aktualne, ponad konfesyjne i mogą stanowić łącznik między różnymi denomi-

¹⁰⁴ Maria Celeste Crostarosa, „Ćwiczenia duchowe na każdy rok dla duszy podążającej drogą doskonałości chrześcijańskiej”, *Zeszyty Krostarozjańskie* 12 (2020): 59.

¹⁰⁵ Symeon Nowy Teolog, *Modlitwa mistyczna*, 46.

¹⁰⁶ Crostarosa, *Instytut i Reguły*, 42.

¹⁰⁷ Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas*, 46.

¹⁰⁸ Crostarosa, *Autobiografia*, 236.: „Pan nawiedził mnie w czasie drogi szczególną nadprzyrodzoną łaską, objawiając mi bezmiar Boga oraz zadziwiające rzeczy, których nie można wyrazić ludzkim językiem. Widziałam bardzo szeroką drogę, a na niej wszelkie stworzenia i wszelkie rzeczy stworzone. Droga ta była pełna światła, a ja szłam, jakby frunąc po bezkresnych przestrzeniach w kierunku nieba. I chociaż szłam drogą, czułam się niesiona przez Ducha mocą Boga samego, z niezwykłą lekkością; jakby słodycz Ducha Pana z ogromną szybkością niosła mnie ku niebu. Widziałam wiele innych stworzeń włączonych w ten lot bytów zanurzonych w wielkość i bezkres Boskości”.

¹⁰⁹ Meyendorff, *Święty Grzegorz Palamas*, 44.

¹¹⁰ Ewagriusz z Pontu, „Wzniesienie umysłu do Boga” w *Filokalia teksty o modlitwie serca*, red. Włodzimierz Zatorski (Kraków: Wydawnictwo M, 1998), 71.

nacjami chrześcijańskim. Na przykładzie tej błogosławionej można skonstatować, że święci są najlepszymi ekumenistami, gdyż mają doświadczenie Boga, który pragnie, aby wszyscy byli jedno.

BIBLIOGRAFIA

- Asti, Francesco. „Życie mistyczne Marii Celeste Crostarosy”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 10 (2017): 107-132.
- Borriello, Luigi. „Doświadczenie mistyczne Marii Celeste Crostarosy”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 10. (2017): 72-106.
- Brovetto, Costante, Luigi Mezzadri, Fulvio Ferrario i Paolo Ricca. *Duchowość chrześcijańska czasów nowożytnych*. T. V. Historia duchowości. Kraków: Homo Dei, 2005.
- Crostarosa, Maria Celeste. *Autobiografia*. Kraków: Wydawnictwo Homo Dei, 2007.
- Crostarosa, Maria Celeste. „Ćwiczenia duchowe na każdy rok dla duszy podążającej drogą doskonałości chrześcijańskiej”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 12 (2020): 9-111.
- Crostarosa, Maria Celeste. „Instytut i Reguły Najświętszego Zbawiciela zawarte w świętych Ewangeliach”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 1 (2009): 11-168.
- Crostarosa, Maria Celeste. „Jezus Chrystus życiem duszy. Wewnętrzny ogródek Bożej miłości. Ogrodem zamkniętym Człowieka Boga jest dusza chrześcijańska”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 8 (2014): 9-119.
- Crostarosa, Maria Celeste. *Rozmowy duszy z Jezusem*. Kraków: Homo Dei, 2014.
- Crostarosa, Maria Celeste. *Stopnie modlitwy*. Kraków: Homo Dei, 2019.
- Ewagriusz z Pontu. „Wzniesienie umysłu do Boga”. W *Filokalia teksty o modlitwie serca*, red. Włodzimierz Zatorski, 67-73. Kraków: Wydawnictwo M, 1998.
- Grzegorz z Nazjanzu. *Mowy wybrane*. Warszawa: Wydawnictwo Pax, 1967.
- Grzegorz z Nyssy. *Życie Mojżesza*. Źródła Myśli Teologicznej 50. Kraków: Wydawnictwo WAM, 2009.
- Kut, Kazimiera. „Listy Marii Celeste Crostarosa i inne”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 4 (2011):25-103.
- Kut, Kazimiera. *Stwórz nas na nowo: z Marią Celeste Crostarosa na wielkopostnych ścieżkach*. Biblioteka Radia Maryja. Toruń: Fundacja „Nasza Przyszłość”. 2001.
- Lage, Emilio. „Wejść w upokorzenia Słowa «Ogródek wewnętrzny miłości Boga» Błogosławionej Marii Celeste Crostarosa”. *Zeszyty Krostarozjańskie* 11 (2017): 6-33.
- Leśniewski, Krzysztof. „Człowiek i świat jako dzieło Boga w Trójcy Przenajświętszych Osób w Tradycji Chrześcijaństwa Wschodniego”. *Teologia i Człowiek* 36 (2016): 95-132.
- Łoski, Włodzimierz. *Teologia mistyczna Kościoła Wschodniego*. Warszawa: Wydawnictwo Pax, 1989.
- Meyendorff, John. *Święty Grzegorz Palamas i duchowość prawosławna*. Światło Przemienienia 5. Lublin: Prawosławna Diecezja Lubelsko-Chełmska, 2005.
- Symeon Nowy Teolog. *Modlitwa mistyczna*. Biblioteka Ojców Kościoła 38. Kraków: Wydawnictwo M, 2022.

MOTYWY PRAWOSŁAWNE W TWÓRCZOŚCI TEOLOGICZNEJ
S. MARII CELESTE CROSTAROSA (1696-1755)

Streszczenie

Błogosławiona Maria Celeste Crostarosa, włoska mistyczka osiemnastego wieku, jest założycielką Zakonu Najświętszego Odkupiciela. Jej bogatą twórczość teologiczną stanowią głównie zapiski duchowe własnych przeżyć mistycznych, autobiografia i wskazówki duchowe skierowane zwłaszcza do sióstr własnego zakonu. Jej nauczanie było zgodne z oficjalnym nauczaniem Kościoła Katolickiego ówczesnych czasów (co zostało wnikliwie zbadane przez Święte Oficjum jeszcze za życia Crostarosy), jednakże zadziwia sposób w jaki opisywała swoje doświadczenie duchowe. Używała często pojęć i terminów, które są charakterystyczne dla teologii Kościoła Prawosławnego. W okresie panującego rygoryzmu prezentowała duchowość otwartą, pogodną, troszczącą się o zbawienie każdego człowieka, także spoza Kościoła katolickiego, czym zdecydowanie wyprzedziła swoje czasy.

W artykule wybrano niektóre elementy nauczania Crostarosy, które można uznać za motywy prawosławne, takie jak: sposób opisywania Trójcy Świętej, relacji wewnątrz Trójcy, relacji z każdą z Osób Trójcy Świętej, przebóstwienie, droga poznania Boga – pozytywna (kafatyczna) i negatywna (apofatyczna), pragnąc pokazać, że jej mistyka i nauczanie jest ponadkonfesyjne, a nawet wybiegające w przyszłość i ciągle aktualne.

Wskazano także fragmenty nauczania Marii Celeste, które są zadziwiająco podobne do myśli prawosławnego świętego Symeona Nowego Teologa, którego nauczania nie mogła znać. Celem było ukazanie uniwersalizmu jej nauczania, które jest aktualne także dziś i nie tylko dla sióstr Zakonu Najświętszego Odkupiciela.

Słowa kluczowe: Crostarosa; przebóstwienie; apofatyzm; Trójca Święta; mistyka; Prawosławie